

# Andrzej F. Dziuba

---

## "The Theology of Joseph Ratzinger. An Introductory Study", Aidan Nichols, Edinburgh 1988 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 63/4, 219-221

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niknięty duchem jedności obraz stworzonego przez Boga świata" (s. 119). *Opowieść pielgrzyma* krótko ujęty zyciorys świętego podyktowany przez niego O. Gonsalvesovi oraz *Dziennik Duchowny*, osobiste zapiski Ignacego, odsłaniają nam źródła tej całościowej wizji stworzenia. Należy je upatrywać w doświadczeniu Trójcy Przenajświętszej, które było u św. Ignacego związane z przeżyciem sposobu, w jaki Bóg stworzył świat a „towarzyszyła temu wielka radość duchowa”.

Pod koniec swoich rozważań Bolewski przedstawia związki, jakie istnieją między Stwórcą a stworzeniem dokonany w Chrystusie. Chrystologiczny wymiar stworzenia, który mówi o tym, że wszystko zostało stworzone w Chrystusie i dla Chrystusa nie jest wyraźnie obecny w rozważaniach Ignacego, ale zdaniem autora odgrywa rolę głębiej położonego fundamentu, który należy odkryć. Dostrzega go w prawdzie, mówiącej o jedności boskiej i ludzkiej natury u Jezusa. Była to dla Ignacego prawda nie tylko teologiczna, ale doświadczalnie przeżyta, wielokrotnie wypowiedziana, gdyż Chrystusa nazywa „Stwórcą i Panem naszym”. Można zatem powiedzieć, że rozważania autora idą po linii Bóg-Stwórca, Chrystus jako Pan i Stwórca, człowiek korona stworzenia i świata, w którym człowiek urzeczywistnia swoje powołanie.

Drugi artykuł dotyczący tematyki jezuickiej został napisany przez ks. Krzysztofa Targońskiego i opisuje pierwszy, wydany w Lublinie w roku 1713-tym i napisany w języku polskim modlitewnik ignacjański pt. *Iskierki nabożeństwa do św. Ignacego fundatora Societatis Jesu*. Tekst artykułu przytacza zarówno Officjum o św. Ignacym jak i niektóre modlitwy do świętego m.in. modlitewnik matek spodziewających się dziecka oraz prośby rodziców i chrzestnych zanoszonych w intencji dzieci. Powyższy przyczynek może zainteresować historyków duchowości, w szczególności recepcji duchowości ignacjańskiej w Polsce.

Takie pobieżne spojrzenie na drugi rocznik „Bobolanum” pozwala żywić nadzieję, że wydawanie pisma będzie kontynuowane, mimo trudności finansowych — każdy numer wymaga sponsora — i innych, dobrze znanych tym, którzy podjęli się wydawania pisma, nie służącym bezpośrednio celom praktycznym, ale postępowi nauki.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Aidan NICHOLS, *The Theology of Joseph Ratzinger. An Introductory Study*, T. and T. Clark, Edinburgh 1988, ss. 338.

Dzieje Kościoła w czasie Soboru Watykańskiego II i posoborowych stanowią niezwykle interesujący wycinek dzieła teologicznych przemian i charzmatycznych postaw ludzi. W szeregu zaliczanych do tych procesów staje Józef Ratzinger, już obecny i aktywny jako młody ekspert na Soborze. Całe życie i dzieło tego niemieckiego teologa i hierarchy staje jako znaczący wkład we wszystko to, co można dziś nazwać przemianami Kościoła, zapoczątkowanymi w Vaticanum II. Co więcej, jest on ich znaczącym współorganizatorem i współtwórcą.

Prezentowany tu dominikański teolog stara się, jako jeden z pierwszych, ująć w sposób bardziej systematyczny całość osiągnięć teologicznych Ratzingera. Osadza swe badania na szerokim tle rozwoju curriculum vitae bawarskiego kardynała. Rozpoczyna zatem od próby prezentacji południowo-niemieckiego tła, a więc swoistego *Sitz im Leben*. Tu dopatruje się, mając na względzie całość tamtejszych uwarunkowań, zasadniczych podstaw późniejszej drogi zapoczątkowania i rozwoju zadanego powołania. Z kolei znaczącym momentem naukowym młodego teologa było zainteresowanie się dorobkiem pisarskim św. Augustyna i jego miejsca w tradycji Kościoła. Myśl wielkiego Doktora z Hippony, jak się okazało, stała się szczególnie inspirowa-

jąca, co więcej, zapładniająca dalsze wizje i koncepcje badawcze. Ratzinger, do pewnego stopnia pozostaje przez cały badany okres wierny wówczas zapoczątkowanemu wizjom teologicznym, przynajmniej w sensie generalnym. Można w uprawianej przez niego teologii łatwo doszukać się czy odczuć unoszący się duch Doktora Łaski.

Kontynuacją sięgnięcia do Augustyna stały się późniejsze zainteresowania Bonawenturą i jego koncepcji historii zbawienia. Był to kolejny etap. Myśl kształtowania się koncepcjami i dróg intelektualnego rozwoju. Myśl tego franciszkańskiego teologa jakby ugruntowała Ratzingera w obranej drodze teologicznego stylu myślenia. Świadomość i ranga ewangelizacyjno-intelektualna chrześcijańskiego braterstwa, która często staje ponad rozumowymi racjami, to kolejny element bazy teologicznej Ratzingera przed *Vaticanium II*. Z takim, ujmując schematycznie, podłożem intelektualnym stanął jako młody teolog, jako ekspert podczas powiewu Ducha Świętego doświadczanego przez ojców soborowych w bazylice św. Piotra na Watykanie.

Z taką bazą wiedzy i doświadczenia zjawiał się Ratzinger na Soborze, gdzie mimo młodego wieku już wniósł swój wkład jako teologiczny ekspert. Oczywiście, wydarzenie to ubogaciło także jego samego i ukierunkowało jego badania oraz postawy życiowe. Trudno bowiem być tylko teoretycznie teologiem. Autor książki zwraca uwagę na refleksje niemieckiego teologa wokół *Credo*, a więc oparte na samej teologicznej syntezie wiary. Konieczność syntezy jakby wyostrza spojrzenia, a jednocześnie musi obejmować szeroki, wręcz erudycyjny zakres wiedzy. W swych badaniach bawarski teolog wiele miejsca poświęcił kwestiom eschatologicznym. Można nawet odnieść wrażenie, iż ma on jakby pewną słabość do tej tematyki. Z drugiej strony nie można pominąć faktu ogólnych zainteresowań współczesnych prądów myślowych, które spoglądają także ku chrześcijaństwu. Trzeba jeszcze dodać, iż jego przemyślenia i analizy teologiczne stanowią interesujące propozycje i próby nowszych ujęć.

Dominikański autor aż dwa z rozdziałów prezentowanej książki poświęca Ratzingerowi jako kaznodziei i liturgście. Wydaje się to zrozumiałe, gdyż w pracy kurialnej i te sprawy nie są mu obce. Co więcej, jako kapłan a następnie biskup chętnie udzielał się i udziela z posługą słowa. Z drugiej zaś strony i w płaszczyźnie teoretycznej, podkreśla Nichols, ma tu pewne osiągnięcia, wystarczy sięgnąć do jego bogatej spuścizny teologicznej.

Ciekawy jest jedenasty rozdział zatytułowany: *Zwrot do fundamentów*. Pod tym tytułem kryją się uwagi o zainteresowaniach w płaszczyźnie teologii dogmatycznej i moralnej. Jest to interesująca próba syntezy podstawowej problematyki podjętej przez niemieckiego kardynała w jego licznych publikacjach. Sięganie i odwoływanie się do fundamentów zasad i ogólnych norm pozwala wielokrotnie na uniknięcie wielu błędów, nieporozumień czy niejasności występujących w szczegółowych kwestiach.

Początki prowadzonych badań wydają się bardziej jasne i jednoznaczne niż późniejszy rozwój i nagromadzenie różnorodności teologicznych „wyników”. Ostatni rozdział, jakby kurtuazyjny, prezentuje Ratzingera jako prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Jest to próba całościowego ukazania jego pracy, a nie tylko w formie ciekawostkowej, jak to często czynią środki przekazu. Staje on jako prefekt ważnego urzędu watykańskiego, ale ostatecznie osadzonego w realizmie całej posługi Kościoła.

Po zakończeniu zamieszczono bibliografię prac kardynała (s. 297—332). Obejmuje ona do roku 1987 aż 60 książek, 268 artykułów, 34 hasła w słownikach i encyklopediach (m.in. *Lexikon für Theologie und Kirche, Sacramentum Mundi* czy *Der Herder*). Z kolei dodano indeks nazwisk (s. 333—338).

Jak można się łatwo zorientować całość opracowania ujęta została równocześnie chronologicznie i problemowo. Ta dwutorowość czy dwupłaszczyznowość wzajemnie się uzupełnia i ubogaca. Nadaje to książce interesującą formę narracji. Widać wyraźniej rozwój myśli teologicznej i kolei życia Rat-

zingera i ich wzajemne przenikania się. Przed czytelnikiem staje postać pracowitego badacza, odkrywającego teologiczne realia prawd wiary i ich odniesienie do codziennego życia Ewangelią. Teologia Ratzingera, mimo zewnętrznej teoretyczności, niekiedy wydaje się być szczególnie bliska życiu wiary, zwłaszcza gdy jest ono pojęte jako świadectwo wiary, jako ewangelizacyjna posługa twórczej obecności w pielgrzymujących realiach świata.

Z kart książki Aidan Nicholisa przemawia Ratzinger swym otwarciem w zatroskaniu o teologię i jej służebną rolę w Kościele. Tylko w takim duchu teolog i teologia mogą wypełnić swoją misję we wspólnocie Ludu Bożego. Rozwój zaś jest wyzwaniem ku przyszłości, ale zawsze przy świadomości wiary, która pozostanie na zawsze dziełem łaski Jezusa Chrystusa. To w Nim należy upatrywać ostateczną rację teologii, co wyraźnie podkreśla kardynał.

Warto sięgnąć po tę próbę, która pozwala w ogromnym bogactwie dotychczasowej spuścizny pisarskiej Ratzingera prześledzić zasadnicze tematy i drogi rozwoju jego teologii. Pozwala to bardziej wyraźnie zrozumieć niektóre jego postawy i postawy innych wobec niego, niekoniecznie teologów. Oczywiście, opracowanie to nie może być syntezą, lecz tylko próbą analizy o charakterze syntetycznym.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

Aylward SHORTER, *Toward a Theology of Inculturation*, Geoffrey Chapman, London 1988, s. 291.

Jezusowy testament polecał iść na cały świat i głosić Ewangelię wszystkim narodom. Od momentu Jego wygłoszenia idzie o jedyną i tę samą Ewangelię dla wszystkich, niezależnie od miejsca i czasu. Zatem dochodzi do spotkania objawionej Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa z rzeczywistością ludzką, ale realizowaną w danym miejscu i czasie, i co więcej przez różnorodność ludzkich specyfikacji. Najbardziej sumarycznym wyrazem bogactwa wielości w jedności ludzkiej, jest szeroko rozumiana kultura. Nośnik ducha i dzieł ducha staje w wielorakiej gamie uprawnionej różnorodności, a mimo to spotkać się ma, w dziele ewangelizacji, z tym orędziem zbawczym Chrystusa.

Żle pojęta europejskość chrześcijaństwa zaciążyła niekoniecznie pozytywnie na wypełnianiu zleconego przez Chrystusa zadania. Spotkania chrześcijaństwa Europy z ludami Ameryki Południowej czy Afryki często rodziły konflikty i to niekiedy bardzo bolesne. Nie zawsze dotyczyły one samych prawd wiary, a częściej form ich przekazu czy całej tzw. oprawy kulturowej. Chrześcijaństwo — z woli Chrystusa — ma być jedno, i takim winno pozostać, ale z drugiej strony ma ono żyć i spełniać swą posługę zbawczą w danych warunkach, wobec konkretnych ludzi, którzy mają różnorodne elementy przeszłości i terażniejszości, nieobojętne dla głoszenia Ewangelii. W poszukiwaniach najlepszego wypełnienia zalecenia Chrystusa, w ostatnich czasach dopracowano zagadnienie i koncepcję inkulturacji. Oczywiście, w formie praktycznej funkcjonowało ono od początków chrześcijaństwa, obecnie zaś przyjmuje tylko bardziej formalne i zwarte opracowanie teoretyczno-badawcze.

Prezentowane opracowanie wyszło spod pióra znanego specjalisty w tej tematyce, autora kilku książek, m.in. *African Culture and the Christian Church* (1973), *Jesus and the Witchdoctor* (1985). Shorter jest profesorem wielu uczelni, m.in. Oxford oraz w Ugandzie, Kenii i Tanzanii. Prezentowana książka ukazała się w licznych przekładach.

Po wykazie skrótów i wprowadzeniu całość pracy podzielona została na pięć części, a w ich ramach wydzielono 119 bardziej szczegółowych bloków treściowych.